

Sygn. akt I CSK 1217/22

POSTANOWIENIE

Dnia 19 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa W. C.
przeciwko T. S., J. L. i "N." spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o ochronę dóbr osobistych,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 19 kwietnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej pozwanych
od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt I ACa (...)

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od każdego z pozwanych na rzecz powoda kwoty po 720 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 czerwca 2021 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację pozwanych T. S., J. L. i N. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 5 lutego 2021 r. nakazującego pozwany - w uwzględnieniu powództwa:

- opublikowanie w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku, na łamach tygodnika „G.” (na pierwszej stronie, wytłuszczonym drukiem, w pogrubionej ramce, z tytułem wydrukowanym wielkimi literami, pogrubioną czcionką, zaś w dalszej części czcionką Times New Roman o wielkości 14 pkt) oświadczenia następującej treści: *„N. Sp. z o.o. - Wydawca „G.”, Redaktor Naczelny – T. S. i J. L. - autor artykułu „C.”, opublikowanego w nr. (...) „G. z 27 marca 2019 r., przepraszają Pana W., C. za dokonane wskutek publikacji tego artykułu naruszenie jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i czci poprzez podanie nieprawdziwej informacji, że Pan W. C. zdewastował mienie Lasów Państwowych”*

- opublikowanie w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia wyroku na stronie internetowej portalu – (...) (na stronie głównej portalu, wytłuszczonym drukiem, w pogrubionej ramce, z tytułem wydrukowanym wielkimi literami, pogrubioną czcionką, zaś dalszą częścią oświadczenia wydrukowaną czcionką Times New Roman o wielkości 14 pkt) oświadczenia następującej treści: *„N. Sp. z o.o. - Wydawca serwisu internetowego „G.” w związku z umieszczonym na stronie internetowej materiałem prasowym „C.. Totalna rujnacja leśniczówki w P.”, autorstwa J. L., przeprasza Pana W. C. za dokonane wskutek publikacji tego materiału naruszenie jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i czci poprzez podanie nieprawdziwej informacji, że Pan W. C. zdewastował mienie Lasów Państwowych”,*

oraz zasądzającego solidarnie od pozwanych na cel społeczny kwoty 25.000 zł z przeznaczeniem na rzecz Fundacji W.

U podstaw uwzględnienia powództwa i oddalenia apelacji legło stwierdzenie, że pozwani w sposób bezprawny i zawiniony naruszyli dobra osobiste powoda w postaci czci i dobrego imienia, przypisując mu dewastację mienia Lasów Państwowych. Autor artykułu rażąco przy tym uchybił zasadom staranności i rzetelności dziennikarskiej podając w nim informacje nieprawdziwe, bez ich weryfikacji. W efekcie stworzono u przeciętnego czytelnika artykułu wrażenie, że powód jest politykiem, który wykorzystuje mienie państwowe do celów prywatnych, a następnie je dewastuje, co nie miało podstaw w faktycznym stanie rzeczy. Celem

publikacji było zdyskredytowanie powoda w oczach opinii publicznej, a nie przekazanie czytelnikom rzetelnej informacji w sprawach istotnych z punktu widzenia interesu społecznego.

Od wyroku Sądu drugiej instancji skargę kasacyjną złożyli pozwani. We wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania powołali przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 1, 2 i 4 k.p.c.

Wskazali, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne wymagające rozstrzygnięcia: czy każda osoba, której działalność jest opisywana w określonym aspekcie, ma prawo wymagać, by jej działalność została opisana także w innych aspektach, które uważa ona za istotne dla niej; a jeśli nie została tak szeroko opisana, to czy artykułowi zawierającemu tylko jeden z aspektów jej działalności można przypisać walor bezprawności, nawet jeśli podane wiadomości są prawdziwe.

Zachodzi także potrzeba wykładni art. 24 § 1 k.c. przez dokonanie oceny czy wypowiedź prasowa zawierająca – jak ustalono – prawdziwe wiadomości o danym zdarzeniu – może być uznana za bezprawną, a osoba opisywana w artykule jest osobą pełniącą prominentne funkcje publiczne. Wedle skarżących, niezbędne jest także rozstrzygnięcie czy niewykazanie nieprawdziwości zarzutu jednoznacznie i zawsze przesądza o bezprawności naruszenia oraz odpowiedzialności autora wypowiedzi na podstawie art. 24 § 1 k.c., czy też możliwe jest wyłączenie tej bezprawności, jeżeli zostaną spełnione przesłanki zawarcia w artykule informacji prawdziwych.

Ponadto, zdaniem skarżących skarga jest oczywiście uzasadniona, albowiem Sąd faktycznie pozbawił ich ochrony prawnej dotyczącej realizowanych przez nich konstytucyjnych, ustawowych wolności i swobód dziennikarskich, chociaż powód i pozwani to dwie strony istotnego dyskursu publicznego o konieczności lustracji środowiska dziennikarskiego.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie solidarnie od pozwanych kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności uzasadniające jej przyjęcie do rozpoznania, a nie podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie. Cel wymagania określonego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty tylko przez powołanie i uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Zagadnienie nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, i z dnia 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14, niepubl.).

Oparcie natomiast wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyrażnie wskazane przez skarżących rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub

podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć. Nie istnieje przy tym potrzeba wykładni przepisów prawa, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, niepubl., z dnia 23 kwietnia 2015 r., I CSK 691/14, niepubl., z dnia 17 marca 2015 r., I PK 4/15, niepubl., i z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.).

Zagadnienie prawne i wątpliwości wykładnicze sformułowane przez pozwanych nie spełniają wyżej sprecyzowanych w judykaturze Sądu Najwyższego wymagań. Sposób ich ujęcia wskazuje, że nie mają one charakteru syntetycznego i uniwersalnego, lecz są osadzone w okolicznościach konkretnej sprawy będąc pytaniami w tej właśnie sprawie. Pozwani nie formułują nowych, dotąd nie rozstrzygniętych problemów wykładniczych, lecz zarzucają Sądowi Apelacyjnemu nieuzasadnione – ich zdaniem – udzielenie powodowi ochrony jego dóbr osobistych w okolicznościach sprawy.

Ponadto, nie jest możliwe ustalenie *in abstracto* stałych i sztywnych granic ochrony dóbr osobistych w sposób w jaki tego oczekują tego skarżący. Rozwiązanie kolizji między wolnością środków masowego przekazu i swobodą rozpowszechniania opinii i poglądów a dobrami osobistymi bohaterów publikacji prasowych należy do sądu orzekającego w sprawie o ochronę dóbr osobistych przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności każdego indywidualnie traktowanego przypadku (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2015 r., I CSK 724/14, niepubl., z dnia 12 grudnia 2017 r., IV CSK 131/17, niepubl., i z dnia 23 marca 2017 r., V CSK 262/16, niepubl.).

Zasady rozwiązywania konfliktów między wyżej określonymi kolidującymi wartościami wynikają z bogatego orzecznictwa Sądu Najwyższego i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka. Jeżeli rozpowszechniany materiał zawiera fakty podlegające wartościowaniu prawda – fałsz, to co do zasady informacje te muszą spełniać kryterium zgodności z prawdą, i to zgodności rozumianej całościowo – a nie, jak to ujmują skarżący - ograniczającej się do wyrwanych z kontekstu

okoliczności czy zdarzeń, które mogą oddawać półprawdę, ale też – odpowiednio dobrane - kształtować obraz rażąco nieprawdziwy. Przedstawianie naruszających cudze dobra osobiste informacji nieprawdziwych nie mieści się w granicach dopuszczalnej swobody wypowiedzi, manipulowanie prawdą o rzeczywistości nie może być bowiem akceptowane. Społeczeństwo nie odnosi żadnej korzyści z wolności słowa pozbawionej odpowiedzialności, rozumianej jako aprobata dla rozpowszechniania informacji nieprawdziwych (por. m.in. wyroki Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z dnia 26 kwietnia 1995 r. *Prager i Oberschlick v. Austria*, skarga nr 15974/90, A.313, z dnia 24 lutego 1997 r. *De Haes i Gijlsels v. Belgia*, skarga nr 19983/92, Reports 1997-I, z dnia 27 lutego 2001r., *Jeruzalem v. Austria*, skarga nr 269558/95, ECHR 2001-II, z dnia 17 grudnia 2004 r. w sprawie nr 49017/99 *Pedersen i Baadsgaard przeciwko Danii*, z dnia 19 grudnia 2006 r. w sprawie nr 18235/02 *Dąbrowski przeciwko Polsce*, z dnia 18 września 2012 r. w sprawie nr 39660/07 *Lewandowska-Malec przeciwko Polsce* oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2004 r., III CSK 329/02, OSNC 2005, nr 3, poz. 45, z dnia 9 czerwca 2005 r., III CK 622/04, niepubl., z dnia 23 września 2009 r., I CSK 346/08, OSNC 2010r., nr 3, poz. 48, z dnia 28 stycznia 2010 r., I CSK 217/09, OSNC 2010 r., nr 6, poz. 94, z dnia 2 lutego 2011 r., II CSK 393/10, niepubl., z dnia 18 stycznia 2013 r., IV CSK 270/12, OSNC 2013, nr 7-8, poz. 94, i z dnia 18 lipca 2014 r., IV CSK 716/13, OSNC 2015, nr 7-8, poz. 87, z dnia 21 maja 2015 r., IV CSK 557/14, niepubl., z dnia 29 listopada 2016 r., I CSK 715/15, niepubl. i z dnia 30 czerwca 2017 r., I CSK 621/16, niepubl.).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się także, że wykazanie przez dziennikarza, że przy zbieraniu i wykorzystaniu materiałów prasowych działał w obronie społecznie uzasadnionego interesu oraz zachował obowiązek szczególnej staranności i rzetelności, uchyla bezprawność jego działania w rozumieniu art. 24 k.c. (por. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2005 r., III CZP 53/04, OSNC 2005, nr 7-8, poz. 114 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2009 r., I CSK 411/08, niepubl.). Nie budzi też wątpliwości, że rozszerzone granice dopuszczalnej krytyki osób sprawujących funkcje publiczne nie pozwalają na publikowanie nieprawdy ani na

nierzetelne wykorzystywanie materiałów prasowych (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 2002 r., II CKN 1095/99, OSNC 2003, nr 3, poz. 42).

Przytoczona we wniosku argumentacja nie wykazuje zatem, że w sprawie ujawniło się zagadnienie wykładnicze o problemowym czy precedensowym charakterze, które nie było dotąd przedmiotem wypowiedzi Sądu Najwyższego, a jego wyjaśnienie byłoby pożądane i sprzyjało rozwojowi prawa.

Zaznaczenia przy tym wymaga, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie może być konstruowany sprzecznie z wiążącą Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym podstawą faktyczną zaskarżonego rozstrzygnięcia (art. 398³ § 3 i 398¹³ § 2 k.p.c.). Z poczynionych w sprawie ustaleń wynika natomiast, że informacje w artykule prasowym w związku, z którym udzielono powodowi ochrony nie były prawdziwe, a autor artykułu nie wykazał rzetelności i staranności dziennikarskiej w najmniejszym nawet zakresie.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) należy natomiast rozumieć sytuację, w której skarga jest uzasadniona w sposób ewidentny, wskazując na rażące i poważne uchybienia zaskarżonego orzeczenia, które są możliwe do stwierdzenia bez konieczności prowadzenia bardziej złożonych rozumowań. Jedynie w takim wypadku możliwa jest kontrola prawomocnego orzeczenia sądu drugiej instancji w postępowaniu kasacyjnym. Obciążenie go oczywistą i istotną wadą wskazuje, że usunięcie tego orzeczenia z obrotu leży w interesie publicznym – a tym samym, że może dojść do realizacji celu skargi kasacyjnej, jako nadzwyczajnego środka zaskarżenia (tak np. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 10 kwietnia 2013 r., III CSK 67/13, niepubl. i z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, niepubl.). Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15 i przywołane tam orzecznictwo).

Skarżący sformułowali jedynie bardzo ogólne i lakoniczne uzasadnienie, które nie pozwala stwierdzić, w czym dokładnie upatrują oni przyczyn tego rodzaju

– kwalifikowanej i nadzwyczajnej – wadliwości zaskarżonego orzeczenia, zwłaszcza że tę samą problematykę czynią jednocześnie przedmiotem istotnego zagadnienia prawnego i wątpliwości wykładniczych, co pozostaje w logicznej sprzeczności (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 29 lipca 2015 r., I CSK 980/14, niepubl. i z dnia 26 listopada 2013 r., I UK 291/13, niepubl.). Dostrzeżenia także wymaga, że przedmiotem sprawy nie była lustracja środowiska dziennikarskiego, na którą – zapewne omyłkowo – wskazują skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Udzielenie natomiast powodowi ochrony jego dóbr osobistych, w wiążącym Sąd Najwyższy stanie faktycznym sprawy, nie dowodzi oczywistej zasadności skargi, skoro koresponduje z prezentowaną w orzecznictwie, za aprobatą doktryny, wykładnią art. 23 i 24 k.c. Zajmując stanowisko przeciwne skarżący pomijają, że przekazywane czytelnikom informacje powinny być prawdziwe, fakty relacjonowane sumiennie, bez zniekształceń i we właściwym kontekście, a rzeczywistość przedstawiana tak jak ona naprawdę wygląda. Wolność mediów każdorazowo jest bowiem powiązana z odpowiedzialnością za treść i formę przekazu i wynikające z nich konsekwencje.

Z przytoczonych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c. i § 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 8 ust. 1 pkt 2 oraz § 8 ust. 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015, poz. 1800, ze zm.).

